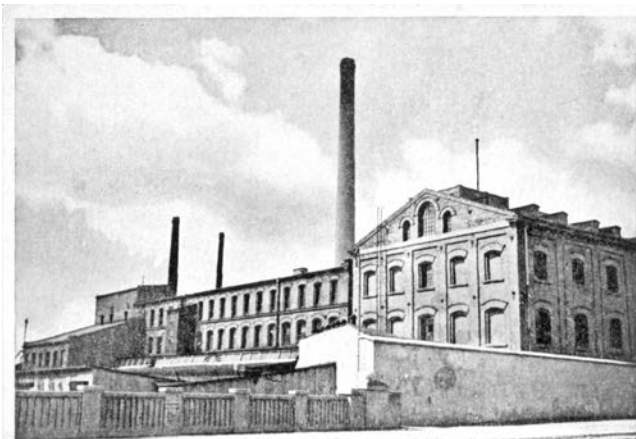


## Leonard Fessler – założyciel papierni w Pabianicach

Dotychczas dzieje Fabryki Papieru w Pabianicach przedstawiane były w artykułach autorstwa Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej i Kazimierza Badziaka, które ukazały się w „Przeglądzie Papierniczym” w 1959 i w 1978 roku<sup>1</sup>. W opracowaniach tych opisana została historia zakładu do wybuchu drugiej wojny światowej – z uwzględnieniem wielkości produkcji, asortymentu wytwarzanego papieru, jak i liczby zatrudnionych pracowników. Dla niniejszego artykułu najcenniejszy okazał się tekst Jadwigi Siniarskiej, ponieważ autorka, pisząc go w 1959 roku, miała dostęp do archiwaliów przechowywanych w fabryce, które później uległy rozproszeniu, a niektóre informacje konsultowała dodatkowo z żyjącymi wówczas krewnymi przedwojennymi zarządcami papierni. Praca Jadwigi Siniarskiej-Czaplickiej przybliży czytelnikom sylwetki wszystkich byłych właścicieli, zaczynając od założyciela zakładu – Leonarda Fesslera, będącego bohaterem niniejszego artykułu.



*Pabianicka Fabryka Papieru, początek XX w.,  
zbiory Muzeum Miasta Pabianic*

Leonard Fessler był jednym z wielu emigrantów z Saksonii, Śląska i Czech próbujących rozwinąć swoją działalność gospodarczą w Pabianicach i Łodzi. Nie odegrał on jednak w historii tych dwóch miast tak ważnej roli jak na przykład Ludwik Geyer, Karol Beniamin Krusche, Karol Scheibler czy Israel Poznański. Do historii przeszedł przede wszystkim jako inicjator powstania przedsiębiorstwa, które na pewnym etapie swojego rozwoju stało się jedną z największych fabryk papieru w całym Cesarstwie Rosyjskim<sup>2</sup>. Tekst niniejszy powstał głównie w oparciu o księgi metrykalne łódzkich

<sup>1</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach*, „Przegląd Papierniczy” 1959, nr 6, s. 179–183; K. Badziak, *Dzieje Pabianickiej Fabryki Papieru do I wojny światowej*, „Przegląd Papierniczy” 1978, nr 10, s. 386–387.

<sup>2</sup> K. Badziak, *Dzieje Pabianickiej Fabryki...* [1], s. 386.

i pabianickich parafii ewangelickich oraz katolickich, przechowywanych obecnie w Archiwum Państwowym w Łodzi<sup>3</sup>. Materiały te nie zostały wykorzystane we wcześniejszych opracowaniach, choć dane zawarte w aktach urodzeń, małżeństw i zgonów pozwalają poszerzyć naszą wiedzę na temat początków działalności Leonarda Fesslera w Pabianicach i genezy założenia tamtejszej papierni.

Jak wspominałem, nieistniejąca już dziś Fabryka Papieru w Pabianicach w okresie międzywojennym należała do najważniejszych przedsiębiorstw papierniczych w Polsce. Razem z zakładami we Włocławku i w Myszkowie tworzyła największą w Drugiej Rzeczypospolitej spółkę branżową, funkcjonującą od 1930 roku pod nazwą Steinhagen i Saenger – Fabryki Papieru i Celulozy Spółka Akcyjna<sup>4</sup>. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej miesięczna produkcja papieru w Pabianicach dochodziła do 700 ton<sup>5</sup>. Prowadzono ją w oparciu o dwie maszyny papiernicze, na których wytwarzane były między innymi papiery pakowe Jawa, piśmienne, drukowe, kolorowe, ustnikowe, gładkie kartony sklejane, kolorowe kartony jednowarstwowe, papiery manufakturowe, cewkowe i torebkowe<sup>6</sup>. Fabryka w tym okresie osiągnęła maksimum swoich możliwości rozwojowych. Zakład zaczął odczuwać skutki niewłaściwej lokalizacji, uniemożliwiającej budowę bocznicy kolejowej. Większość sąsiadujących z papiernią terenów została wykupiona przez innych inwestorów<sup>7</sup>. Po zakończeniu drugiej wojny światowej, dzięki wysiłkowi załogi, udało się uruchomić ponownie produkcję papieru, wykorzystując do tego celu dwie wspomniane wcześniej papiernice, pochodzące jeszcze z końca XIX wieku<sup>8</sup>. Urządzenia te zostały poddane modernizacji w latach 1968 i 1976<sup>9</sup>. W 1975 roku pabianicka papiernia stała się częścią Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych, a po zmianach ustrojowych w Polsce przekształcono ją w spółkę pracowniczą zatrudniającą 250 osób<sup>10</sup>. W nocy z 22 na 23 marca 1996 roku w fabryce wybuchł pożar, powstały podczas produkcji papieru nitrocelulozowego na potrzeby wojska i górnictwa. Po ugaszeniu ognia i oszacowaniu szkód przed fabryką stanęło widmo bankructwa. Władze zadeklarowały pomoc w odbudowie zakładu, jednak z początkiem XXI wieku została ogłoszona jego upadłość<sup>11</sup>.

Wytwórnia papieru w Pabianicach powstała w momencie przełomowym dla polskiego papiernictwa rozwijającego się na terenach zaboru rosyjskiego. W drugiej połowie XIX wieku nastąpiło tu uprzemysłowienie produkcji papieru, przy-

<sup>3</sup> W artykule została zachowana występująca w dokumentach pisownia imion i nazwisk.

<sup>4</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 182.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 183.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> K. Badziak, *Dzieje Pabianickiej Fabryki...* [1], s. 387.

<sup>8</sup> Internetowy portal informacyjny <[www.zyciepabianic.pl](http://www.zyciepabianic.pl)>, *Byliśmy papierową potęgą*, 2011, <<http://zp.dce.pl/wydarzenia/miasto/historia/bylismy-papierowa-potega.html>> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>9</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989*, Duszniki Zdrój 2007, s. 326.

<sup>10</sup> *Byliśmy papierową potęgą* [8].

<sup>11</sup> Ibidem.

noszące kres funkcjonowania młynów papierniczych stosujących wywodzącą się jeszcze ze średniowiecza metodę rękodzielniczą. W ich miejsce zaczęły powstawać fabryki wyposażone w maszyny papiernicze. Impulsem do ich założenia stały się zarówno zmiany zachodzące w technice wytwarzania papieru, jak i wzrost zapotrzebowania na ten towar. Rozwój przemysłu papierniczego związany był z postępującą mechanizacją procesu produkcyjnego. Pierwszą maszyną formującą wstęgę papierową na sicie skonstruował francuski papiernik i wynalazca Louis Robert w 1798 roku. Do powstania przemysłu papierniczego w zaborze rosyjskim przyczyniła się również polityka rządu Królestwa Polskiego z Ksawerym Druckim-Lubeckim jako ministrem skarbu w latach 1821–1830. Proces ten został zahamowany po powstaniu listopadowym, kiedy władze carskie w ramach restrykcji antypolskich wprowadziły granicę celną między Królestwem Kongresowym a Cesarstwem Rosyjskim. Dopiero jej zniesienie w 1850 roku umożliwiło szybszy rozwój gospodarczy Kongresówki<sup>12</sup>.

Leonard Fessler urodził się w 1814 lub 1815 roku w czeskim Rumburku (niem. Rumburg)<sup>13</sup>. Miejscowość ta położona jest obecnie w najbardziej na północ wysuniętej części Republiki Czeskiej. W XIX wieku obszar ten wchodził w skład korony Habsburgów i graniczył z pruskim Śląskiem i Saksonią. Od XVI wieku mieszkańcy Rumburka zajmowali się głównie uprawą i przetwórstwem lnu, co stało się podstawą rozwoju w późniejszym okresie przemysłu tkackiego i włókienniczego<sup>14</sup>. Nie dziwi więc fakt, że Fessler z zawodu był tkaczem. Mówi o tym metryka jego pierwszego ślubu z 1840 roku<sup>15</sup>. Z tego oraz późniejszych dokumentów dowiadujemy się, że ojcem Leonarda był doktor medycyny Alojzy Fessler, a matką Magdalena z domu Lumpe (Lumbe), która po śmierci Alojzego ponownie wyszła za mąż i używała nazwiska Wauer<sup>16</sup>. W zapisach metrykalnych nie ma żadnej wzmianki o jej drugim mężu. Informacje te umożliwiłyby dokładniejsze zbadanie powiązań Fesslera z rodziną Kruschów, która odegrała w dziejach Pabianic bardzo ważną rolę. W księgach ludności stałej miasta z 1839 roku razem z Leonardem odnotowany został jego przyrodni brat – Jan Wauer<sup>17</sup>. To samo nazwisko pojawia się również w rodzinie Kruschów, nazywanych „królami pabianickiej bawełny”. Jedną z wnuczek

---

<sup>12</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989* [9], s. 47–48.

<sup>13</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Magdaleną Maslich – Archiwum Państwowe w Łodzi [dalej: APL], *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 1614/D, Księga małżeństw 1840 r., akta nr 67, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1840&kt=2&plik=66-67.jpg#zoom=1&x=984&y=1524>> [dostęp: 3 października 2015 roku].

<sup>14</sup> Internetowa strona miasta <<http://www.rumburk.cz/index.php?page=1&id=24>> [dostęp: 1 października 2015 roku].

<sup>15</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Magdaleną Maslich [13].

<sup>16</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Augustą Eichbaum – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga małżeństw 1846 r., akta nr 30, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1846&kt=2&plik=027-030.jpg#zoom=1&x=2339&y=183>> [dostęp: 3 października 2015 roku].

<sup>17</sup> APL, Księga ludności stałej Pabianic [dalej: KLS], 1839 r., sygn. 3078, s. 3.

Karola Beniamina Kruschego – Alma Ida – wyszła za mąż za Ludwika Wauera<sup>18</sup>. Małżeństwo to zostało zawarte w późniejszych latach, już po przybyciu Fesslera do Pabianic. Być może jest to tylko przypadkowa zbieżność nazwisk, ale możemy też założyć, że powiązania rodzinne czy towarzyskie mogły mieć wpływ na decyzję Leonarda Fesslera o osiedleniu się w okolicach Łodzi. Prawdopodobnie obie rodziny знаły się jeszcze z czasów przedpabianickich. Kruschowie pochodzili z Bogatyni (niem. Reichenau), oddalonej o niecałe 50 kilometrów od Rumburka. Kwestia tych kontaktów wymaga jeszcze wyjaśnienia, w czym z pewnością pomocne będą dalsze kwerendy w czeskich i polskich archiwach.

Leonard Fessler zamieszkał w Pabianicach pod koniec lat 30. XIX wieku. W 1839 roku odnotowany został w ewidencji stałej ludności miasta<sup>19</sup>. Zameldowany był w domu numer 20, należącym do Augustina Masslicha (Maslicha, Mazlicha) – niemieckiego emigranta, który prowadził tu warsztat drukarski. Prawdopodobnie była to drukarnia tekstylna, specjalizująca się w barwieniu tkanin bawełnianych i ich ręcznym zdobieniu za pomocą drewnianych klocków, matryc. Warsztaty tego typu zaczęły powstawać na ziemiach polskich już w drugiej połowie XVIII wieku. Rozwój drukarstwa tekstylnego był związany z polityką uprzemysławiania kraju prowadzoną przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i kontynuowaną później po rozbiorach przez rząd Królestwa Kongresowego. Sprowadzano wówczas specjalistów, m.in. z Niemiec, Holandii i Francji, którzy masowo zakładali swoje warsztaty, głównie w okręgach związanych z przemysłem włókienniczym<sup>20</sup>.

Augustin Masslich w 1827 roku ożenił się z Magdaleną Herman, córką Jana Frydrycha Hermana, pabianickiego „fabrykanta płóciennika” – jak to zostało zanotowane w księdze ślubów<sup>21</sup>. Matka panny młodej, Apollonia, urodziła się w 1777 roku w tej samej miejscowości co Leonard Fessler, czyli w Rumburku<sup>22</sup>. Małżeństwo Masslichów wydało na świat czworo dzieci: Edwarda (ur. 1829)<sup>23</sup>, Gustawa

<sup>18</sup> M.E. Steinhagen, *Kruschowie – historia rodu, wspomnienia*, Łódź 2003, s. 20.

<sup>19</sup> APL, KLS, 1839 r. [17], s. 3.

<sup>20</sup> T. Windyka, *Drukarskie techniki zdobienia papierów i tkanin* [katalog wystawy], Duszniki Zdrój 2008, s. 25.

<sup>21</sup> Metryka ślubu Augustina Masslicha z Magdaleną Herman – APL, *akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 1614/D, Księga małżeństw 1827 r., akta nr 54, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1827&kt=2&plik=051-054.jpg#zoom=1&x=1951&y=1487>> [dostęp: 7 października 2015 roku]. Ponieważ Augustin Masslich był ewangelikiem, jego ślub z Magdaleną Herman został powtórzony w 1828 roku w pabianickim kościele ewangelicko-augsburskim – zob. APL, *akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga małżeństw 1828 r., akta nr 13, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1828&kt=2&plik=13.jpg#zoom=1&x=108&y=1257>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Metryka chrztu Edwarda Masslicha – APL, *akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 1614/D, Księga chrztów 1829 r., akta nr 152, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1829&kt=1&plik=152-157.jpg#zoom=1&x=220&y=142>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

(ur. 1831)<sup>24</sup>, Marię (ur. 1835)<sup>25</sup> i Emilię Paulinę (ur. 1838)<sup>26</sup>. Ich szczęście rodzinne przerwała nagle śmierć Augustina w dniu 11 grudnia 1839 roku<sup>27</sup>. Młoda wdowa z czworgiem dzieci (najmłodsze miało nieco ponad rok) nie była w stanie sama prowadzić drukarni, dlatego rodzina musiała znaleźć dla niej nowego męża. Dziś nie jesteśmy w stanie ustalić, ilu było kandydatów do ożenku z Magdaleną i przejścia warsztatu po jej mężu. Ostateczny wybór padł na Leonarda Fesslera. Niestety, zapisy w księgach ewidencji ludności nie pozwalają też na dokładne ustalenie, kiedy zamieszkał on u Masslichów. Czy stało się to jeszcze za życia Augustina, czy też dopiero po jego śmierci? Prawdopodobnie fakt, że Fessler pochodził z tej samej miejscowości co matka panny młodej, mógł odgrywać tu istotną rolę. Podobnie jak w przypadku rodziny Kruschów, nie możemy wykluczyć powiązań rodzinnych albo nawet zwykłej przyjaźni pomiędzy rodzicami małżonków.

Ślub Leonarda ze starszą od niego Magdaleną odbył się 26 listopada 1840 roku<sup>28</sup> w kościele św. Mateusza należącym do parafii rzymskokatolickiej w Pabianicach. Z zapisu w księdze małżeństw wyczytać można, że świadkami byli bracia panny młodej: Jan i Franciszek Hermanowie<sup>29</sup>. Młoda para nie zawarła żadnej umowy przedślubnej. Ksiądz odpowiedzialny za prowadzenie ksiąg metrykalnych adnotację o tym wydarzeniu wykonał prawdopodobnie *post factum*. Świadczyć o tym może zapis zamieszczony na końcu, w którym podano, iż akt ten został wszystkim przeczytany, ponieważ ani „stawający” do ślubu, ani świadkowie nie potrafili pisać<sup>30</sup>. Co do Fesslera, nie wydaje się, by była to prawda; w kilku innych dokumentach można zobaczyć jego podpis<sup>31</sup>, więc z pewnością posiadał on umiejętność czytania i pisania.

Jadwiga Siniarska-Czaplicka podała w swoim artykule, że Leonard Fessler założył w Pabianicach dużą manufakturę składającą się z tkalni, blicharni (bielarni) i drukarni tkanin oraz że w 1848 roku zatrudnił w niej 80 robotników<sup>32</sup>. Prawdopo-

---

<sup>24</sup> Metryka chrztu Gustawa Masslicha – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 1614/D, Księga chrztów 1831 r., akta nr 91, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1831&kt=1&pplik=088-093.jpg#zoom=1&x=1879&y=152>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

<sup>25</sup> Metryka chrztu Magdaleny Masslich – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga chrztów 1835 r., akta nr 98, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1835&kt=1&pplik=095-098.jpg#zoom=1&x=1812&y=1635>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

<sup>26</sup> Metryka chrztu Emilii Pauliny Masslich – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga chrztów 1838 r., akta nr 132, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1838&kt=1&pplik=132-136.jpg#zoom=1&x=32&y=921>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

<sup>27</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Magdaleną Maslich [13].

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> Ibidem.

<sup>31</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Augustą Eichbaum [16].

<sup>32</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 179.



dobnie zakład ten powstał w wyniku rozbudowy warsztatu Masslicha, który Fessler przejął po ślubie z Magdaleną. Małżeństwo to nie trwało długo. Para przeżyła ze sobą sześć lat, nie doczekawszy się żadnego potomka. Z zapisów w księgach metrykalnych nie jesteśmy w stanie wywnioskować, czy tworzyli Kochającą się rodzinę. Być może był to związek zawarty tylko ze względu na drukarnię należącą do Magdaleny i o żadnych uczuciach nie było tu mowy. Cała sytuacja przypomina opisaną przez Bolesława Prusa w *Lalce* decyzję młodego Wokulskiego o poślubieniu starszej od siebie wdowy w celu zdobycia majątku. Podobnie jak w powieści naszego pozytywisty, pierwsze małżeństwo Leonarda Fesslera trwało tylko kilka lat. Magdalena zmarła o północy 12 lipca 1846 roku w wieku 43 lat<sup>33</sup>. Następnego dnia o godzinie 10 rano Fessler stawiał się na plebanii parafii św. Mateusza w Pabianicach w towarzystwie Franciszka Hermana, brata zmarłej, aby załatwić wszystkie formalności związane z pochówkiem żony. Na podstawie ich zeznań odnotowano w księdze zgonów odpowiednią informację o śmierci Magdaleny, jak i o tym, że tuż przed jej odejściem został sporządzony testament<sup>34</sup>, na mocy którego Fessler przejął cały majątek, z uwzględnieniem czworga dzieci z pierwszego małżeństwa zmarłej.

Jaki był ich los? Czy zaopiekowali się nimi krewni matki lub ojca, czy też pozostały pod kuratelą Leonarda Fesslera i w późniejszym czasie przeniosły się z nim do Łodzi? Na obecnym etapie badań udało się ustalić, że dwoje najstarszych dzieci, Edward i Gustaw, pozostało w Pabianicach. Pierwszy z wymienionych w 1843 roku, w wieku 15 lat, był świadkiem, a zarazem ojcem chrzestnym córki swojego krewnego, również Edwarda Masslicha<sup>35</sup>. W metryce chrztu zapisany został jako tkacz. Siedem lat później był już drukarzem kartonów, gdy 9 maja 1850 roku w parafii ewangelickiej ochrzcił swojego nieślubnego syna Reinholda Edwarda<sup>36</sup>. Po tej dacie nie występuje już w księgach metrykalnych Pabianic. Najprawdopodobniej przeniósł się do innej miejscowości. Natomiast jego młodszy brat, Gustaw Masslich, został farbiarzem w Pabianicach i ożenił się z Emilią Dressler<sup>37</sup>. W 1858

<sup>33</sup> Akt zgonu Magdaleny Fessler – APŁ, *akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 1614/D, Księga zmarłych 1846 r., akta nr 72, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1846&kt=3&pplik=070-075.jpg#zoom=1&x=355&y=2079>> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>34</sup> Ibidem.

<sup>35</sup> Metryka chrztu Teresy Masslich – APŁ, *akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej św. Mateusza w Pabianicach*, zespół nr 614/D, Księga urodzeń 1843 r., akta nr 248, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1614d&sy=1843&kt=1&pplik=244-251.jpg#zoom=1&x=1932&y=345>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>36</sup> Metryka chrztu Reinholda Edwarda Masslicha – APŁ, *akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga chrztów 1850 r., akta nr 90, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1850&kt=1&pplik=087-090.jpg#zoom=1&x=2000&y=1452>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>37</sup> Metryka chrztu Hugo Ludwika Masslicha – APŁ, *akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga urodzeń, 1856 r., akta nr 258, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=3000&kt=1&pplik=256-261.jpg#zoom=1&x=80&y=1797>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

roku na świat przyszedł ich syn Hugo Ludwik, którego chrzest odbył się w Boże Narodzenie 1856 roku<sup>38</sup>. Matką chrzestną tego chłopca była nowa żona Leonarda Fesslera – Augusta Eichbaum<sup>39</sup>. O wiele mniej natomiast mamy informacji o najmłodszych dzieciach Masslichów – Marii Magdalenie i Emilii Paulinie. Jak na razie udało się ustalić, że pierwsza z nich zamieszkała z nową rodziną swego ojczyma w Łodzi. W listopadzie 1852 roku odbył się w tamtejszym kościele ewangelickim jej ślub z łódzkim buchalterem Albertem Emilem Baude<sup>40</sup>. O dalszych losach najmłodszej Masslichówny nie udało się dotychczas uzyskać jakichkolwiek informacji.

Jak już wspominałem, Leonard Fessler zawarł drugie małżeństwo z Augustą Eichbaum. Ich ślub odbył się 20 października 1846 roku w ewangelickim kościele św. św. Piotra i Pawła w Pabianicach, z racji tego, że panna młoda była protestantką<sup>41</sup>. To właśnie dzięki temu związkowi Fessler zainteresował się papiernictwem, ponieważ ojciec panny młodej był papiernikiem. Augusta Eichbaum urodziła się w miejscowości Trzciel (niem. Tirschtiegel)<sup>42</sup>. Obecnie jest to miasteczko w województwie lubuskim, położone w niedalekiej odległości od Międzyrzecza i Świebodzina. W 1846 roku obszar ten należał do Królestwa Prus. Jej matka Krystyna z domu Nauke już nie żyła, młodzianka Augusta przebywała w tym czasie pod opieką swojej ciotki w Kotlinach<sup>43</sup>. W aktualnych granicach województwa łódzkiego znajdują się trzy miejscowości o takiej nazwie. Najprawdopodobniej chodzi tu o wieś Kotliny położoną w gminie Szadek, powiat Zduńska Wola.

Ojcem nowej żony Leonarda Fesslera był Henryk Eichbaum, „fabrykant papieru urodzony w Prusach” – jak zanotował w księdze pabianicki pastor Daniel Biedermann<sup>44</sup>. Kim był ów papiernik? Nie wiemy o nim prawie nic. Jedynie z metryki jego śmierci możemy wywnioskować, że urodził się w 1786 roku<sup>45</sup>. W zapisie tym stwierdzono również, że imiona rodziców zmarłego oraz miejsce jego urodzenia nie są znane<sup>46</sup>. Przy sporządzeniu aktu zgonu nie było nikogo z najbliższej rodziny Eichbauma.

---

<sup>38</sup> Ibidem.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> Metryka ślubu Marii Magdaleny Masslich – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy w Łodzi*, zespół nr 1566/D, Księga małżeństw 1852 r., akta nr 65, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1566d&sy=1852&kt=2&plik=64-65.jpg#zoom=1&x=1848&y=0>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>41</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Augustą Eichbaum [16].

<sup>42</sup> Ibidem.

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> Ibidem.

<sup>45</sup> Akt zgonu Henryka Eichbauma – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy w Łodzi*, zespół nr 1566/D, Księga zmarłych 1865 r., akta nr 437, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1566d&sy=1865&kt=3&plik=436-441.jpg#zoom=1&x=405&y=1114>> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>46</sup> Ibidem.

Wiadomo, że w Trzcielu lub jego pobliżu istniał młyn papierniczy, o niezbadanej jak dotąd historii. Z opracowania Stanisława Żurowskiego poświęconego historii papiernictwa wielkopolskiego wynika, że papiernia ta działalność swą zaczęła jeszcze przed 1777 rokiem<sup>47</sup>. Wymienia ją również wykaz pruski z 1793 roku<sup>48</sup>. Była to nieduża manufaktura wyposażona w jedną kadzź czerpalną, wytwarzająca papiery niskiego gatunku<sup>49</sup>. Historykom do dziś nie udało się ustalić, kiedy dokładnie powstała papiernia w Trzcielu, kim byli jej właściciele oraz kiedy została zamknięta<sup>50</sup>. Nie znamy też filigranów wykorzystywanych w tej manufakturze. Być może Henryk Eichbaum pochodził z rodziny, do której należała papiernia w Trzcielu.

Inny trop wiedzie nas na pogranicze Wielkopolski i Pomorza, w rejon Drawna i Wąlcza. Niemiecki historyk papiernictwa Frieder Schmidt w swoim opracowaniu *Von der Mühle zur Fabrik*<sup>51</sup> podał, że w Prusach w miejscowości Luisental (Bytyń?), położonej niedaleko Neuwedell (Drawno), powstał w 1818 roku młyn papierniczy, który po kilku latach stał się własnością Johanna Eichbauma. W 1857 roku papiernia przeszła w ręce jego syna Johanna Friedricha. W młynie tym została zamontowana maszyna papiernicza dostarczona z wytwórni Widmanna. W późniejszym czasie zakład zmienił swoich właścicieli<sup>52</sup>. Być może teść Leonarda Fesslera powiązany był z tą rodziną niemieckich papierników działających w okolicach Drawna, Choszczna i Wąlcza. Wzorem wielu emigrantów mógł on opuścić w pewnym momencie rodzinne strony, by szukać szczęścia w Kongresówce.

Prawdopodobnie to on był tym Henrykiem Eichbaumem, który 16 maja 1839 roku podpisał kontrakt na wieczystą dzierżawę papierni i młyna w miejscowości Ruda nad Czarną Sulejowską. O papierni tej i o jej najemcach pisze Jadwiga Siniarska-Czaplicka w artykule pt. *Papiernie obwodu opoczyńskiego*<sup>53</sup>, który ukazał się w „Przeglądzie Papierniczym” w 1964 roku. Autorka wspomniany kontrakt odnalazła w księgach hipotecznych dóbr Dębowa Góra należących do Wiktora Turskiego. Dowiadujemy się z niego, że suma wykupu zobowiązań wynosiła 14 tysięcy złotych polskich, czynsz roczny stanowiła opłata w wysokości 2 tysięcy złotych polskich oraz 2 ryz papieru conceptowego i mundurowego dla dworu. W skład dzierżawy wchodził, oprócz papierni, jeszcze młyn zbożowy, budynki gospodarskie oraz spichlerz z suszarnią<sup>54</sup>. Z nieznaných nam powodów w 1841 roku Eichbaum wycofał

<sup>47</sup> S. Żurowski, *Historia papiernictwa wielkopolskiego do czasu wprowadzenia w użycie maszyny papierniczej* [rozprawa doktorska, praca niepublikowana], Poznań 1960, s. 219–220.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 219.

<sup>49</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Młyny papiernicze, o których nie wiemy nic lub bardzo niewiele*, „Przegląd Papierniczy” 1984, nr 11, s. 403–405.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 404.

<sup>51</sup> F. Schmidt, *Von der Mühle zur Fabrik. Die Geschichte der Papierherstellung in der württembergischen und badischen Frühindustrialisierung*, Ubstadt-Weiher 1994, s. 369.

<sup>52</sup> Ibidem.

<sup>53</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie obwodu opoczyńskiego*, „Przegląd Papierniczy” 1964, nr 12, s. 411.

<sup>54</sup> Ibidem.



się dzierżawy, którą przejął jego wcześniejszy wspólnik Lejbuś Edelstein. W fili-granie papierni w Rudzie widoczne były inicjały E (Eichbaum) i ES (Edelstein)<sup>55</sup>. Produkcja nie była wysoka – rocznie wytwarzano tam 2800 ryz papieru.

Jakie mogły być przyczyny rezygnacji Eichbauma z dzierżawy papierni w Rudzie? Być może zadecydowały względy rodzinne, być może postanowił szukać szczęścia w jakimś większym ośrodku przemysłowym. Losy tego papiernika, a szczególnie jego związki z młynami papierniczymi na Pomorzu i w Wielkopolsce, wymagają dalszych badań. Dokładniejsze dane dotyczące jego pochodzenia i działalności zawodowej pomogłyby lepiej poznać dzieje kilku wymienionych wcześniej manufaktur papierniczych.

Jadwiga Siniarska-Czaplicka, pisząc o papierni w Pabianicach, nie analizowała tamtejszych źródeł metrykalnych, choć należy przyznać, że w wypadku innych wytwórni robiła to bardzo wnikliwie. Autorka nie powiązała więc opisywanego przez siebie Henryka Eichbauma z Rudy w rejonie Opoczna z teściem Leonarda Fesslera. Należy podkreślić, że był on jedynym papiernikiem w najbliższym kręgu rodzinnym Fesslera i musiał odegrać ważną rolę w podjęciu decyzji o budowie pabianickiej papierni. W 1846 roku Eichbaum przebywał w Człuchowie (niem. Schlochau)<sup>56</sup>, a pod koniec swojego życia zamieszkał z rodziną córki i zmarł w Łodzi w 1863 roku<sup>57</sup>.

Ze wspomnianej wcześniej metryki drugiego ślubu Leonarda Fesslera dowiadujemy się jeszcze, że świadkiem na tej uroczystości był Benjamin Krusche<sup>58</sup>, przedstawiciel jednej z najbogatszych rodzin pabianickich fabrykantów, z którymi Fessler utrzymywał kontakty towarzyskie i zawodowe. Benjamin Krusche został też w następnym roku ojcem chrzestnym jego syna<sup>59</sup>. Pierwsze dziecko Fesslerów przyszło na świat 18 lipca 1847 roku<sup>60</sup>. Mimo że Leonard był katolikiem, chrzest odbył się w kościele protestanckim w Pabianicach. Nowo narodzonemu potomkowi nadano imię Karol Leonard. W następnym roku małżonkowie doczekali się drugiego dziecka – córki Emilii Adryany, którą podobnie jak jej brata ochrzczono również w kościele ewangelickim<sup>61</sup>. W tym przypadku Benjamin Krusche był świadkiem uroczystości<sup>62</sup>.

---

<sup>55</sup> Ibidem.

<sup>56</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Augustą Eichbaum [16].

<sup>57</sup> Akt zgonu Henryka Eichbauma [45].

<sup>58</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslera z Augustą Eichbaum [16].

<sup>59</sup> Metryka chrztu Karola Leonarda Fesslera – APL, *Acta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, Księga urodzeń 1847 r., akta nr 155, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1847&kt=1&pplik=155-158.jpg#zoom=1&x=2182&y=283>> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>60</sup> Ibidem.

<sup>61</sup> Metryka chrztu Emilii Adryany Fessler – APL, *Acta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Pabianicach*, zespół nr 1615/D, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1615d&sy=1848&kt=1&pplik=143-146.jpg#zoom=1&x=451&y=1654>> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>62</sup> Ibidem.

Analizując zapisy w księgach metrykalnych dotyczących pogrzebów, ślubów i chrztów osób z najbliższego kręgu rodzinnego Leonarda Fesslerera, możemy zauważyć postępujący z roku na rok jego awans społeczny. W 1840 roku występuje on jako tkacz<sup>63</sup>, sześć lat później jest już obywatelem, posiadaczem fabryki materiałów drukarskich<sup>64</sup>. Natomiast w metrykach chrztów swoich dzieci opisano go jako właściciela fabryki wyrobów bawełnianych<sup>65</sup> i ponownie fabryki wyrobów drukarskich<sup>66</sup>.

Drugie małżeństwo Leonarda Fesslerera wiąże się z jego aktywnością inwestycyjną zarówno w Pabianicach, jak i w samej Łodzi, do której przeniósł się na początku lat 50. XIX wieku. W 1852 roku nabył tu najpiękniejszą wówczas przy ulicy Piotrkowskiej rezydencję należącą do farbiarza Karola Gebhardta<sup>67</sup>. Ten neoklasycystyczny pałac został wzniesiony w 1844 roku według projektu Ludwika Bethiera i Stanisława Balińskiego. Był to okazały piętrowy budynek z elewacją frontową ozdobioną pilastrami rozdzielającymi okna. Poprzedni właściciel na tyłach parceli wznosił jeszcze jednopiętrową farbiarnię i drukarnię tkanin, a w głębi parceli – niewielki dom czynszowy dla robotników<sup>68</sup>. W rezydencji tej rodzina Fesslerów zamieszkiwała do 1880 roku, kiedy pałac razem z zakładem kupił od nich jeden z największych fabrykantów łódzkich – Karol Scheibler<sup>69</sup>.

Leonard Fessler wykorzystał zakupione zabudowania do rozwinięcia produkcji na większą skalę niż w Pabianicach. W tym celu na tyłach swej łódzkiej parceli przekopał kanał ze służą<sup>70</sup>, a w 1858 roku zainstalował tam maszynę parową o sile 10 koni mechanicznych<sup>71</sup>. Jego nowe przedsiębiorstwo zatrudniało 100 robotników, a wartość tego zakładu wyceniano na 98 tysięcy rubli<sup>72</sup>.

Natomiast w Pabianicach w 1851 roku Fessler kupił od innego fabrykanta, Tomasza Debichta, dwie położone obok siebie parcele nad przepływającą przez miasto rzeką Dobrzyńką<sup>73</sup>. To właśnie na tych placach po kilkunastu latach została wybudowana papiernia. Nie wiemy, czy działki te zostały zakupione już z myślą o budowie zakładu. Prawdopodobnie Fesslerera mógł zachęcać do tego pomysłu jego teść – Henryk Eichbaum. Być może obaj dostrzegali wzrost zapotrzebowania na papier w coraz szybciej rozwijającym się łódzkim okręgu włókienniczym. Sprostac po-

<sup>63</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslerera z Magdaleną Maslich [13].

<sup>64</sup> Metryka ślubu Leonarda Fesslerera z Augustą Eichbaum [16].

<sup>65</sup> Metryka chrztu Karola Leonarda Fesslerera [59].

<sup>66</sup> Metryka chrztu Emilii Adryany Fessler [61].

<sup>67</sup> Strona internetowa Towarzystwa Przyjaciół Łodzi <[http://tplodzi.republika.pl/palac\\_scheiblerow\\_piotrkowska.html](http://tplodzi.republika.pl/palac_scheiblerow_piotrkowska.html)> [dostęp: 7 października 2015 roku].

<sup>68</sup> Ibidem.

<sup>69</sup> Ibidem.

Budynek zachował się do dnia dzisiejszego, mieści się przy dzisiejszej ulicy Piotrkowskiej 266. Jego właścicielem jest Politechnika Łódzka, która ulokowała tu swój Wydział Organizacji i Zarządzania.

<sup>70</sup> Ibidem.

<sup>71</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 179.

<sup>72</sup> Ibidem.

<sup>73</sup> Ibidem.

pytowi nie mogły działające w tym rejonie niewielkie młyny papiernicze, które do połowy XIX wieku dostarczały papier wyrabiany głównie na potrzeby ludności oraz urzędów. W tym czasie manufaktury włókiennicze najczęściej owijały swe towary na czas transportu w tkaniny konopne<sup>74</sup>. Sytuacja zaczęła się zmieniać po roku 1850, kiedy we włókiennictwie zaczęto odchodzić od systemu manufakturowego opartego na działalności niewielkich warsztatów na rzecz tworzenia dużych przedsiębiorstw wykorzystujących w produkcji maszyny. Bardzo często zakłady takie powstawały jako kompleks przędzalni, tkalni, farbiarni, drukarni i wykańczalni. Mniejsze warsztaty, specjalizujące się w jednym segmencie działalności i świadczące usługi innym zakładom, nie mogły konkurować z dużymi molochami. Pierwszym przedsiębiorstwem nowego typu była tzw. Biała Fabryka Ludwika Geyera w Łodzi czy późniejsze zakłady należące do rodziny Scheiblerów lub Poznańskich. Mechanizacja produkcji umożliwiła wytwarzanie tkanin o wysokiej białości, z cienkiej przędzy, starannie wykończonych. Wymagały one ładnego opakowania. Do takich celów przydatny był papier, ale musiał on charakteryzować się odpowiednim kolorem i gatunkiem<sup>75</sup>. Produkty włókiennicze z Pabianic i Łodzi konkurowały na rynkach zagranicznych z wyrobami pochodzącymi z innych krajów nie tylko ceną czy jakością, ale i odpowiednią oprawą<sup>76</sup>. W drugiej połowie XIX wieku papierowe opakowanie tkanin i innych towarów zaczęło odgrywać coraz większą rolę.

W 1851 roku została zniesiona granica celna, stanowiąca barierę ograniczającą sprzedaż towarów wyprodukowanych w Królestwie Polskim na chłonnym rynku rosyjskim. Jej likwidacja stała się impulsem dla rozwoju gospodarczego Kongresówki. Rozszerzał się również rynek wewnętrzny. Wpływ na to miała wojna krymska (1853–1856), uwłaszczenie chłopów w zaborze rosyjskim oraz rozbudowa połączeń kolejowych pomiędzy najważniejszymi ośrodkami przemysłowymi w Królestwie<sup>77</sup>. Postępująca urbanizacja kraju wpływała na wzrost liczby mieszkańców miast. W latach 1816–1870 liczba mieszkańców Łodzi zwiększyła się z tysiąca do 50 tysięcy<sup>78</sup>. Zmiany objęły też strukturę społeczeństwa polskiego. W drugiej połowie XIX wieku zaczęła wzrastać liczebność robotników zatrudnionych w przemyśle i ludzi wykształconych – tzw. inteligencji. Przedstawiciele tych warstw stanowili najliczniejszą klientelę sklepów, częściej niż chłopci uczęszczali do szkół różnego szczebla i uczestniczyli w życiu kulturalnym. W związku z tym stopniowo zwiększało się również zapotrzebowanie na papiery do pisania i druku. Okręg łódzki gwarantował zbyt na papiery różnego gatunku, więc uruchomienie tu papierni niewątpliwie było by dobrą inwestycją, rokującą zyski również w przyszłości.

<sup>74</sup> Ibidem, s. 180.

<sup>75</sup> Ibidem.

<sup>76</sup> Ibidem.

<sup>77</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu papierniczego w Królestwie Polskim w latach 1870–1914*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2008, t. 2, s. 19.

<sup>78</sup> B. Zientara, A. Mączak, I. Ignatowicz, Z. Landau, *Dzieje gospodarcze Polski do roku 1939*, Warszawa 1988, s. 352.

Dodatkowym atutem tego regionu była obfitość surowca wykorzystywanego do produkcji papieru<sup>79</sup>. W tym okresie w papierniach polskich do przygotowania masy papierniczej używano głównie szmat lnianych, bawełnianych i konopnych. Drewno w tym czasie dopiero zyskiwało na znaczeniu. Dostawcami surowca mogły być zarówno fabryki włókiennicze wytwarzające w dużej ilości odpady szmaciane, jak i powstające aglomeracje miejskie z dużymi skupiskami ludzi<sup>80</sup>. Był to tani surowiec, pozyskiwany praktycznie na miejscu, więc jego transport nie generował dużych kosztów.

W okolicach Pabianic nie było ani jednej fabryki papieru, oprócz niewielkich przestarzałych młynów papierniczych, w których papier wyrabiany był jeszcze techniką rękodzielniczą, nie mogły więc one stanowić żadnej konkurencji dla zakładu wykorzystującego maszyny. Papiernie te funkcjonowały nad rzeką Widawką i nad jej dopływami. Były to młyny w Orchowie, Kolumnie, Lubcu, Piaskach, Dzbankach oraz papiernia „Fraszka” w dobrach Wola Pszczółcka<sup>81</sup>.

Jeśli chodzi o zakłady produkujące papier maszynowo na skalę przemysłową, to w połowie XIX wieku w Królestwie Polskim działały tylko dwie takie fabryki, zlokalizowane w Jeziornie pod Warszawą oraz w Soczewce koło Płocka<sup>82</sup>. Na początku lat 50. XIX wieku maszyny papiernicze zamontowano w Hamerni na Lubelszczyźnie (przed 1852 rokiem) i w Wierbce koło Olkusza (1853)<sup>83</sup>. W następnej dekadzie maszynową produkcję papieru uruchomiono w Mirkowie pod Wieruszowem, położonym tuż przy granicy z Prusami<sup>84</sup>.

Mechanizacja produkcji papieru była przedsięwzięciem, które w warunkach zaboru rosyjskiego wiązało się z dużymi problemami organizacyjnymi i finansowymi. W Królestwie Polskim nie było żadnej fabryki maszyn papierniczych. Powstające tu papiernie były więc zmuszone do sprowadzania tych urządzeń z Francji, Szwajcarii i Niemiec<sup>85</sup>. Odczuwalny był też brak specjalistów w zakresie maszynowej produkcji papieru. W Kongresówce nie funkcjonowały żadne ośrodki kształcące kadry dla nowo powstających fabryk. Bardzo często zatrudniano fachowców pochodzących z zagranicy<sup>86</sup>.

Z takimi problemami musiał się liczyć Leonard Fessler, gdy chciał wybudować papiernię w Pabianicach. Zakład powstał na działkach zakupionych w 1851 roku od Tomasza Debichta. Nie jest nam znana dokładna data rozpoczęcia tej inwestycji. W 1857 roku Fessler zapłacił zwiększoną o 200 jednostek składkę ogniową, co może sugerować, że w tym czasie postawione zostały pierwsze budynki, w których póź-

<sup>79</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 180.

<sup>80</sup> Ibidem.

<sup>81</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Papiernie położone w dorzeczu Widawki*, „Przegląd Papierniczy” 1984, nr 7–8, s. 278–281.

<sup>82</sup> M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989* [9], s. 49.

<sup>83</sup> Ibidem.

<sup>84</sup> Ibidem.

<sup>85</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>86</sup> Ibidem.

niej uruchomiono papiernię<sup>87</sup>. Zapewne aby pozyskać środki na dokończenie prac budowlanych i zakup niezbędnych urządzeń, w 1862 roku Leonard Fessler sprzedał Beniaminowi Krusche dawną drukarnię i bielarnię<sup>88</sup>, należące kiedyś do Augustina Masslicha. Jadwiga Siniarska-Czaplicka w swym artykule ustaliła, że fabryka rozpoczęła działalność w 1863 roku, choć w tradycji zakładu przyjęła się data 1865<sup>89</sup>. Z tego roku pochodzi pierwsza informacja o czynnej papierni w sprawozdaniach magistratu pabianickiego. W dokumencie tym jest mowa o niewielkiej produkcji, co właściciel tłumaczył faktem, że zakład powstał dwa lata temu i jest dopiero w fazie rozruchu<sup>90</sup>. Datę 1863 jako rok założenia fabryki potwierdziła również wnuczka Leonarda Fesslera – Łucja – w rozmowie z autorką artykułu<sup>91</sup>.

O tym, jak wyglądała papiernia oraz jak ją wyposażono, możemy dowiedzieć się ze wspomnianych sprawozdań statystycznych miasta Pabianic, pochodzących z 1865 roku, i z aktu licytacji fabryki przeprowadzonej w 1873 roku<sup>92</sup>. Przedsiębiorstwo stanowił kompleks zabudowań składających się z wytwórni papieru, domu na kuźnię i stolarnię, chałupy, pięciu szop, magazynu, suszarni, budynku do gotowania farb. W zakładzie zamontowana została maszyna parowa o sile 18 koni mechanicznych<sup>93</sup>. Zastanawiający jest jednak brak danych o urządzeniach produkcyjnych. We wspomnianych dokumentach nie wykazano żadnych maszyn papierniczych ani innych urządzeń niezbędnych do przygotowania masy papierniczej. Dlatego niektórzy historycy uznają, że Fessler uruchomił czerpalnię opartą na ręcznym wyrobie papieru<sup>94</sup>. Jedyną nowością było zastosowanie maszyny parowej jako źródła napędu. O rękodzielniczym charakterze papierni świadczy też fakt, że było w niej zatrudnionych niewiele osób: 10 mężczyzn i 6 kobiet. Produkcję prowadził nadmajster z wynagrodzeniem 350 rubli rocznie, stroną finansową zajmował się buchalter zarabiający 450 rubli rocznie<sup>95</sup>. Z zachowanych dokumentów miejskich wynika, że Fessler zainwestował w papiernię 5 tysięcy rubli (nieruchomości) i 7,5 tysiąca rubli (urządzenia ruchome)<sup>96</sup>. Papiernia wytwarzała jedynie tekturę na potrzeby miejscowych warsztatów włókienniczych. Produkcja była niewielka. W 1865 roku sprzedano tekturę na kwotę 6,9 tysiąca rubli<sup>97</sup> i zbyt na tym poziomie utrzymywał się zapewne przez następne lata.

Nie wiemy, czy Fessler od samego początku zakładał powstanie warsztatu opartego na ręcznym wyrobie papieru, czy zmienił swoje plany w trakcie budowy. Do wspomnianej licytacji w 1874 roku nie wykorzystał potencjału pabianickiej

---

<sup>87</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 179.

<sup>88</sup> Ibidem.

<sup>89</sup> Ibidem, s. 180.

<sup>90</sup> Ibidem.

<sup>91</sup> Ibidem.

<sup>92</sup> Ibidem.

<sup>93</sup> Ibidem.

<sup>94</sup> J. Dąbrowski, J. Siniarska-Czaplicka, *Rękodzieło papiernicze*, Warszawa 1991, s. 396.

<sup>95</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 180.

<sup>96</sup> Ibidem.

<sup>97</sup> Ibidem.



papierni i nie inwestował w jej park maszynowy<sup>98</sup>. Ponadto w grudniu 1865 roku zmarł Henryk Eichbaum<sup>99</sup>, który z pewnością służył Fesslerowi pomocą w zakresie produkcji papieru. Rodzina skupiła się na prowadzeniu interesów w Łodzi, tutaj widząc dla siebie przyszłość. W 1870 roku Leonard Fessler puścił papiernię w dzierżawę Robertowi Saengerowi, który cztery lata później wykupił ją na licytacji<sup>100</sup>, jaka odbyła się 1 lipca 1874 roku<sup>101</sup> w Kaliszu. Suma sprzedaży wynosiła 8301 rubli. Z kwoty tej zostały odliczone wydatki, jakie Saenger zainwestował w papiernię, oraz koszty licytacji. Jak się okazało, Leonard Fessler nie otrzymał ani jednej kopiejki i nie zdołał uregulować należności wobec innego swojego wierzyciela<sup>102</sup>. Wydarzenie to z pewnością uszczupliło dochody Fesslera.

Zbiegło się to w czasie z koniecznością poniesienia większych wydatków związanych z organizacją wesela i zapewnieniem posagu jedynej córce Fesslera – Emilii Adryanie, która 28 listopada 1872 roku wyszła za mąż za zamieszkałego w Warszawie Tadeusza Wiktora Imbrę<sup>103</sup>.

Była to ostatnia uroczystość rodzinna w życiu Leonarda Fesslera. Trudno jest dzisiaj ustalić, jaki wpływ na stan jego zdrowia miały nieudane interesy pabianickie zakończone licytacją tamtejszej papierni, z której nie otrzymał żadnych pieniędzy. Fessler zmarł 19 grudnia 1878 roku o godzinie 5 rano w wieku 63 lat<sup>104</sup>. Pochowano go na starym cmentarzu katolickim w Łodzi. Syn, Leonard junior, w 1880 roku sprzedał Karolowi Scheiblerowi pałac przy ulicy Piotrkowskiej razem z funkcjonującą tam drukarnią i farbiarnią<sup>105</sup>. Razem z matką Augustą przeniósł się do skromniejszej kamienicy położonej przy tej samej ulicy pod numerem 177, gdzie założył Mechaniczną Fabrykę Haftów<sup>106</sup>. W 1881 roku ożenił się z Henriettą Emilią Geyer<sup>107</sup>, wnuczką słynnego łódzkiego fabrykanta Ludwika Gejera, którego fortuna mocno już w tym czasie podupadła.

<sup>98</sup> R. Kowalczyk, *Rozwój przemysłu papierniczego...* [77], s. 21.

<sup>99</sup> Akt zgonu Henryka Eichbauma [45].

<sup>100</sup> J. Siniarska-Czaplicka, *Z dziejów papierni w Pabianicach* [1], s. 180.

<sup>101</sup> Ibidem.

<sup>102</sup> Ibidem.

<sup>103</sup> Metryka ślubu Emilii Adryany Fessler – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Łodzi*, zespół nr 1562/D, Księga małżeństw 1872 r., akta nr 197, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1566d&sy=1872&kt=2&plik=196-197.jpg#zoom=1&x=2172&y=119>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>104</sup> Akt zgonu Leonarda Fesslera – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Najświętszej Marii Panny w Łodzi*, zespół nr 1562/D, Księga zmarłych 1878 r., akta nr 1163, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1562d&sy=1878&kt=3&plik=1162-1165.jpg#zoom=1&x=546&y=869>> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>105</sup> <[http://piotrkowska-nr.pl/Piotrkowska\\_177](http://piotrkowska-nr.pl/Piotrkowska_177)> [dostęp: 9 października 2015 roku].

<sup>106</sup> Ibidem.

<sup>107</sup> Metryka ślubu Karola Leonarda Fesslera – APL, *Akta stanu cywilnego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy w Łodzi*, zespół nr 1566/D, Księga małżeństw 1881 r., akta nr 225, <<http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=3&zs=1566d&sy=1881&kt=2&plik=224-225.jpg#zoom=1&x=2095&y=2>> [dostęp: 10 października 2015 roku].

Natomiast wytwórnia papieru w Pabianicach pod nowym zarządem Roberta Se-  
angera, a później jego syna Oskara, została całkowicie zmechanizowana i stała się  
jednym z największych zakładów papierniczych w zaborze rosyjskim i w Drugiej  
Rzeczypospolitej. Swe pierwsze kroki w papiernictwie stawiał w niej również Artur  
Steinhagen, późniejszy założyciel papierni w Myszkowie.

**Słowa kluczowe:** Leonard Fessler, Henryk Eichbaum, Pabianice, papiernia w Pabia-  
nicach, fabryka papieru w Pabianicach, Trzciel, młyn papierniczy w Trzciel

### **Leonard Fessler – founder of the paper mill in Pabianice**

#### **Summary**

This piece is on Leonard Fessler, a character not yet that famous, who founded the paper mill in Pabianice and was its first owner in 1863–1873. Based on the information found in Catholic and Protestant vital records, the previously unknown facts from the family life of Fessler, his social and professional contacts have been presented in detail. He emigrated from the Czech Republic to Pabianice in 1839 where he ran a textile printing house. He launched a similar plant in Łódź, where he moved after several years. In 1863 Fessler built a moulding mill in Pabianice which, later on, was transformed in one of the largest paper factories in the Russian annexation. The author, describing the Fessler's family life, emphasised that his second marriage to Augusta, daughter of a German paper mill owner, Henrik Eichbaum, was significant for the paper mill. This character is connected with small paper mills operating in Greater Poland and Opoczno region.

**Key words:** Leonard Fessler, Henryk Eichbaum, Pabianice, paper mill in Pabianice, paper factory in Pabianice, Trzciel, paper mill in Trzciel.

*Translation Witold Walecki*

### **Leonard Fessler – Gründer der Papiermanufaktur in Pabianice**

#### **Zusammenfassung**

Dieser Artikel bringt die bisher weniger bekanntes Person Leonard Fesslers, des Gründers der Papiermanufaktur in Pabianice und von 1863–1873 ihr erster Besitzer, näher ins Bewusstsein. Aufgrund von Informationen in katholischen und evangelischen Kirchenmatrikeln werden bis dato nicht bekannte Fakten aus dem

Leben der Familie Fessler, ihren gesellschaftlichen und beruflichen Kontakten dargestellt. Leonard Fessler war ein tschechischer Emigrant, der 1839 nach Pabianice kam, wo er eine Textildruckerei führte. Eine solche Manufaktur gründete er auch in Lodsch, wohin er nach einigen Jahren umzog. 1863 errichtete Fessler in Pabianice eine Papiermanufaktur, die mit der Zeit die größte Papierfabrik im russischen Gebiet des geteilten Polens wurde. Der Autor beschreibt das Leben der Familie Fessler und belegt, dass für die Geschichte der Papierherstellung in Pabianice insbesondere Fesslers zweite Ehe mit Augusta, der Tochter des deutschen Papierfabrikanten Heinrich Eichbaum, von besonderer Bedeutung war. Eichbaums Person war mit kleineren Papiermanufakturen im Gebiet Wielkopolska und in der Gegend um Opoczno verbunden.

**Schlüsselbegriffe:** Leonard Fessler, Henryk Eichbaum, Pabianice, Papiermanufaktur in Pabianice, Papierfabrik in Pabianice, Trzciel, Papiermühle in Trzciel.

*Übersetzt von Alexander Alisch*

## Leonard Fessler – zakladatel papírny v Pabianicích

### Shrnutí

Článek přibližuje dosud málo známou postavu Leonarda Fesslera, zakladatele a prvního majitele papírny v Pabianicích v letech 1863–1873. Na základě informací uvedených v katolických a evangelických matričních knihách byla podrobně představena dříve neznámá fakta z Fesslerova rodinného života, jeho společenské a profesní kontakty. Fessler byl českým emigrantem, který se přistěhoval v r. 1839 do Pabianic, kde provozoval textilní tiskárnu. Podobný závod otevřel v Lodži, do které se přestěhoval po několika letech. V r. 1863 Fessler vybudoval v Pabianicích ruční papírnu, ze které v pozdější době vznikla jedna z největších továren papíru v ruském záboru. Autor při popisování Fesslerova rodinného života zdůraznil, že pro historii pabianické papírny bylo důležité jeho druhé manželství s Augustou, dcerou německého papírníka Henryka Eichbauma. Tato postava je spojena s papírenskými mlýny, které fungovaly ve Velkopolsku a okolí Opoczna.

**Klíčová slova:** Leonard Fessler, Henryk Eichbaum, Pabianice, papírna v Pabianicích, továrna papíru v Pabianicích, Trzciel, papírenský mlýn v Trzciel.

*Překlad Otmar Robosz*